

Dorota Żurek\*  
(Kraków)

## Parafia małego miasta w Małopolsce XV–XVI w. Zasięg i wewnętrzne zróżnicowanie

**Abstract:** The article is focused on the problems related to functioning of parish towns of Little Poland in the late Middle Ages and early modern times. The subject of the analysis is a group of 57 towns and their parish districts. Main goal of this article is to show the role and impact of parish upon the parishioners life. The study covers such issues as distance from the parish church, size of the parish district, which was dependent on the number of villages included in its composition and also changes of the borders of parish. Generally, most of the researched parish districts, had mixed urban-rural character. They collected representatives of all social groups: gentry, peasants and townsmen.

**Keywords:** parish, small towns, Lesser Poland

**Słowa kluczowe:** parafia, małe miasta, Małopolska

W dotychczasowej literaturze przeprowadzano analizy różnych zagadnień związanych z parafią średniowieczną, a szczególny wkład w rozwój badań nad wielorakimi aspektami jej funkcjonowania wnieśli Stanisław Bylina, Stanisław Litak, Izabela Skierska, Eugeniusz Wiśniowski i Jacek Wiesiołowski<sup>1</sup>. Badania dotyczyły głównie dużych miast, ośrodków pewnego regionu lub parafii wiejskich. Problem parafii małych miast pojawiał się marginalnie, a żaden ze wspomnianych badaczy nie zajmował się miastami dawnego województwa krakowskiego. Nieco uwagi parafiom miejsko-wiejskim poświęcił S. Bylina, który przy różnych analizach życia religijnego ludności wiejskiej do swoich rozważań włączył też parafie małych miast argumentując, że „część ich miesz-

\* Dorota Żurek, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki, e-mail: [dorotazurek@up.krakow.pl](mailto:dorotazurek@up.krakow.pl)

<sup>1</sup> Wykaz prac w bibliografii.

kańców uprawiająca zajęcia rolnicze nie różniła się swym trybem życia od ludności wieśniaczej<sup>2</sup>, a tym samym parafie miejsko-wiejskie w niewielkim stopniu odróżniały się od tych typowo wiejskich<sup>2</sup>. Tylko po części można się zgodzić z tym twierdzeniem. Istotnie, dużą rolę w gospodarce mieszkańców małych miast odgrywała uprawa roli, jednak w żadnym wypadku nie można ich utożsamiać z kmieciami. Istniała bowiem wyraźna granica pomiędzy mieszczaninem a kmieciem, widoczna zwłaszcza w sferze prawnej czy mentalnej<sup>3</sup>. Miasto, nawet najmniejsze, tworzyło swoiste struktury przestrzenne i społeczne, których nie obserwujemy na wsi. Z tego też względu należy osobno rozpatrywać parafie miejskie i miejsko-wiejskie.

Parafia odgrywała szczególną rolę w społeczeństwie średniowiecznym, kształtując życie religijne ludności zamieszkującej jej obszar. Jej granice przestrzenne wyznaczały granice pewnej wspólnoty kultowej, połączonej różnymi więzami. Człowiek był członkiem tej grupy aż do śmierci. Grzebany na cmentarzu parafialnym, uczestniczył w specyficznej wspólnocie żywych i umarłych. Centrum tego obszaru stanowiła świątynia parafialna, cel niedzielnych i świątecznych wędrówek wiernych<sup>4</sup>. Nie tylko kościół i odbywające się w nim nabożeństwa były okazją do spotkań parafian. Jak podkreślał Stanisław Litak, „rozwijana w ramach parafii działalność społeczno-religijna w postaci różnego rodzaju bractw, opiekuńcza, reprezentowana przez szpitale-przytułki i oświatowa w postaci szkół parafialnych, rzutowała w sposób istotny na mentalność szerokich warstw ludności. Rodziła więzi nie tylko religijne. W sposób naturalny wiązała ze sobą poszczególne osoby i warstwy społeczne”<sup>5</sup>.

W niniejszym artykule przeprowadzona została analiza kilku problemów związanych z funkcjonowaniem parafii małych miast dawnego województwa krakowskiego. Zagadnienia te dotyczą przede wszystkim wielkości i zasięgu tego typu jednostki, z uwzględnieniem aspektów geograficznych oraz zróżnicowania społecznego wewnątrz samej parafii. Zaprezentowane wyniki analiz mają charakter wstępnych uwag i stanowią jedynie zarys niezwykle szerokiej problematyki badawczej, jaką jest parafia małego miasta i jej funkcjonowanie. W badanej grupie znalazło się 57 ośrodków<sup>6</sup>, które w ogólnie przyjętej klasyfikacji miast Rzeczypospolitej doby przedrozbiorowej zaliczane są do ośrodków trzeciej i czwartej kategorii<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> S. Bylina, 2001, s. 154; 2008, s. 154; 2015, s. 212.

<sup>3</sup> H. Manikowska (2002, s. 34) podkreśla, że w mieście, które było „nasycone instytucjami kościelnymi” ukształtował się swoisty typ religijności, odmienny od *vitae rusticae*.

<sup>4</sup> J. Kłoczowski, 1986, s. 201; H. Zaremska, 1997, s. 206; I. Skierska, 2002, s. 389.

<sup>5</sup> S. Litak, 2001, s. 18–19.

<sup>6</sup> W kolejności alfabetycznej są to: Będzin, Bobowa, Chrzanów, Ciężkowice, Czchów, Czeladź, Częstochowa, Dębowiec, Dobczyce, Dukla, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaślicka, Jędrzejów, Kęty, Kłobuck, Koszyce, Kozięgłowy, Kromołów, Krościenko, Krzepice, Książ Wielki, Lanc-korona, Lelów, Lipnica, Miechów, Mrzygłód, Mstów, Muszyna, Myślenice, Nowa Góra, Nowe Brzesko, Nowy Targ, Olsztyn, Oświęcim, Piwniczna, Przyrów, Siewierz, Skąpa, Skawina, Sław-ków, Słomniki, Stary Sącz, Szczekociny, Tymbark, Uście Solne, Wadowice, Wawrzeńczyce, Włodowice, Wolbrom, Wojnicz, Zator, Żarki, Żarnowiec, Żmigród, Żywiec.

<sup>7</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, 1986, s. 117. Podana klasyfikacja w odniesieniu do miast małopolskich budzi pewne wątpliwości i powinna zostać na nowo rozpatrzona. Przykłado-

Okręgi parafialne kształtowały się w miarę rozwoju organizacji kościelnej i ulegały pewnym zmianom. Badaniu poddany został okres schyłku średniowiecza i początków epoki nowożytnej. Dla tego czasu najstarsze znane wykazy miejscowości wchodzących w skład poszczególnych parafii diecezji krakowskiej pochodzą z dzieła Jana Długosza *Liber Beneficiorum*, które sporządzone zostało w II połowie XV w.<sup>8</sup> Dane te stały się podstawą prowadzonych analiz. W odniesieniu do kilku badanych miast we wspomnianym dziele bądź w ogóle nie sporządzono ich opisu, bądź brak w nim wzmianki o okręgu parafialnym<sup>9</sup>. W takim wypadku potrzebne dane zostały zaczerpnięte z pochodzącej z 1529 r. księgi dochodów beneficjów diecezji krakowskiej tzw. *Liber retaxationum*<sup>10</sup>. Ostatecznie, jeśli informacji tej nie odnotowały wcześniejsze źródła, dane o wielkości parafii pochodzą z końca XVI w. z wizytacji biskupich<sup>11</sup>.

Każda parafia miała rzeczywiste granice oddzielające ją od innej jednostki tego typu. Wewnątrz tak wydzielonego terytorium także możemy mówić o pewnych granicach, utrudniających dostęp do serca parafii, którym była świątynia. Problemy te nierozzerwalnie związane były z topografią terenu oraz wielkością obszaru parafialnego, na który wpływ miały dwa zasadnicze czynniki: liczba osad wchodzących w skład parafii oraz jej powierzchnia<sup>12</sup>.

Parafia miejska mogła obejmować swym zasięgiem tylko część miasta lub cały ośrodek miejski wraz z przedmieściami albo mieć charakter mieszany, czyli obejmować miasto, przedmieścia i wieś oraz niejednokrotnie inne obiekty takie jak folwarki, młyny, kuźnice<sup>13</sup>. Wyjątkowo zdarzało się, że na przed-

---

wo zastrzeżenia można mieć do przyporządkowania do miast III kategorii Oświęcimia, który zdecydowanie należałoby zaliczyć do II kategorii. Niemniej w niniejszym artykule opieram się na wykazie sporządzonym przez autorów. Zgodnie z nim w województwie krakowskim były łącznie 54 miasta III i IV kategorii. Wykaz ten nie uwzględnia jednak wszystkich miast i został skorygowany w oparciu o mapę województwa krakowskiego zamieszczoną w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa krakowskiego*. W badaniach nie wzięłam pod uwagę ośrodków lokowanych na prawie niemieckim, które nie rozwinęły się w miasta oraz tych, które nie posiadały własnej parafii jak Miastko, późniejszy Tylicz, Brzeźnica k. Bochni, Jodłowa, Kobylany, Szymbark oraz miast lokowanych w XVI w.

<sup>8</sup> Joannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* (dalej LB), t. 1–3.

<sup>9</sup> Uwaga ta dotyczy miast: Ciężkowice, Chrzanów, Dukla, Gorlice, Jaśliska, Krościenko, Lanckorona, Muszyna, Nowy Targ, Piwniczna, Wadowice, Wolbrom, Żarki.

<sup>10</sup> *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*, 1968.

<sup>11</sup> Dotyczy to Ciężkowic, Gorlic, Piwnicznej i Chrzanowa. Do tej ostatniej parafii w 1598 r. należały Góry Luszowskie i Siersza. O tych pierwszych wiadomo, że wcześniej należały do parafii w Kościelcu (F. Sikora, 1989a, s. 20). Najpewniej w średniowieczu okręg parafialny Chrzanowa obejmował samo miasto.

<sup>12</sup> Badania nad tymi zagadnieniami, w oparciu o zbliżony kwestionariusz badawczy dla regionu świętokrzyskiego, prowadził S. Bylina, 2001.

<sup>13</sup> I. Skierska (2003, s. 95) pisała, że „na terenie polskiego miasta późnego średniowiecza, w jego granicach administracyjnych (zazwyczaj wyznaczanych murami), funkcjonowała generalnie jedna parafia, skupiająca też ludność z części pobliskich wsi. Dotyczy to przede wszystkim miast należących, według klasyfikacji H. Samsonowicza, do III i IV kategorii”. Stwierdzenie to należy uściślić, bowiem w granicach administracyjnych miasta, a ściślej gminy miejskiej, znajdowało się centrum osadnicze i przedmieścia. Centrum było oddzielone od przedmieść

mieściu istniała odrębna parafia. Najczęściej były to relikty funkcjonujących na tych obszarach osad przedlokacyjnych. W badanej grupie sytuacja taka miała miejsce w Żarnowcu<sup>14</sup>. W miastach małopolskich, z wyjątkiem Krakowa, Sandomierza i Wiślicy, gdzie na terenie jednego miasta funkcjonowały dwie parafie, w pozostałych przypadkach mamy do czynienia z parafiami o wyłącznie miejskim charakterze<sup>15</sup> oraz najpowszechniej występującymi parafiami mieszanymi – obejmującymi miasto, przedmieścia i wieś.

W badanej grupie 57 parafii możemy wyróżnić 6 o wyłącznie miejskim charakterze, pozostałe 51 miało charakter mieszany, miejsko-wiejski. Siedem z nich dodatkowo w swoich granicach posiadało kuźnię, karczmę lub folwark. Jak wspomniano, 6 parafii nie obejmowało swym zasięgiem wsi, co stanowi 10,5% badanej zbiorowości. To oznacza, że niemal 90% badanych okręgów parafialnych stanowiły jednostki mieszane, skupiające wiernych pochodzenia szlacheckiego, mieszczańskiego i kmieckiego. Wśród nich zdecydowanie dominowały parafie z kilkoma wsiami. Odnotowano sześć okręgów obejmujących miasto i jedną wieś, dziewięć z dwoma wsiami. Najliczniejsze były parafie składające się z miasta i trzech osad wiejskich, odnotowano dziesięć takich przypadków<sup>16</sup>. Zebrane dane obrazuje poniższa tabela:

Tabela 1. Wielkość okręgów parafialnych małych miast województwa krakowskiego (XV–XVI w.) wg liczby osad wchodzących w ich skład

Parafia miejska	Parafia miejsko-wiejska					Razem
brak wsi	1–5 wsi	6–10 wsi	11–15 wsi	16–20 wsi	20 i więcej wsi	
6	34	10	3	3	1	57
10,5%	60%	17,5%	5%	5%	2%	100%

Z przeprowadzonych badań wynika, że najliczniejsza była grupa miast, których okręgi parafialne obejmowały od 1 do 5 wsi. Łącznie odnotowano 34 takie przypadki, co stanowi 60% badanej zbiorowości<sup>17</sup>. Okręg parafialny obejmujący od 6 do 10 wsi posiadało 10 miast (17,5%). Rzadko w tym okresie występowały wielkie okręgi posiadające ponad 10 osad – w badanej grupie było ich siedem (12%). Na tym tle wyróżniały się: parafia miechowska z 18 wsiami, jasielska mająca 19 wsi, kłobucka posiadająca 20 wsi i dodatkowo inne

granicą, czasem w postaci murów miejskich. Jednak w miastach III i IV kategorii mury pojawiały się rzadko.

<sup>14</sup> Jan Długosz, LB, t. 2, s. 209–210. Pięć wsi należało do parafii św. Wojciecha na przedmieściu Żarnowca, zaś trzy do parafii miejskiej.

<sup>15</sup> W Tarnowie w poł. XIV w. funkcjonowały 3 parafie, połączone następnie w jedną. W Bieczu jeszcze długo po lokacji były dwie parafie – miejska i przedmiejska, B. Kumor, 1962, s. 209.

<sup>16</sup> Tu zaliczono Żmigród posiadający 2 i pół wsi, do tej parafii należała bowiem połowa wsi Mytarka, Jan Długosz, LB, t. 1, s. 496.

<sup>17</sup> Podobnie sytuacja wyglądała w archidiecezji wieluńskim, gdzie w pocz. XVI w. parafie jednowioskowe stanowiły 22,58%, do 2 miejscowości – 54,83%, do trzech – 67,74%, do czterech – 83,83%. E. Wiśniowski, 2004, s. 53.

obiekty. Największy pod względem liczby tworzących go osad był okręg parafialny Oświęcimia, który oprócz miasta obejmował 24 wsie<sup>18</sup>.

Odrębnym zagadnieniem jest powierzchnia, jaką zajmowały okręgi parafialne. Jak obliczono, w drugiej połowie XVI w. w województwie krakowskim parafia obejmowała średnio obszar wielkości 40,7 km<sup>2</sup><sup>19</sup>. W odniesieniu do analizowanego obszaru kwestia ta wymaga dopiero dokładnych badań i w niniejszym artykule nie podejmuję się jej omówienia<sup>20</sup>.

Czynnikiem determinującym aktywny udział wiernych w życiu parafii była odległość od kościoła farnego. Średnie odległości między kościołem parafialnym a wsiami wchodzącymi w skład poszczególnych analizowanych okręgów obrazuje poniższa tabela:

Tabela 2. Średnia odległość wsi od kościoła parafialnego w parafiach miejsko-wiejskich małych miast województwa krakowskiego (XV–XVI w.)<sup>21</sup>

Średnia odległość wsi parafialnych od kościoła parafialnego	Liczba okręgów parafialnych	Liczba okręgów parafialnych (%)
1,5 km	1	2
2 km	6	12
2,5 km	2	4
3 km	8	15
3,5 km	4	8
4 km	11	21
4,5 km	2	4
5 km	6	12
5,5 km	2	4
6 km	3	6
6,5 km	1	2
7 km	3	6
8,5 km	1	2
9,5 km	1	2
Razem	51	100

Zaprezentowane dane pozwalają zauważyć, że w badanym okresie zdarzały się już tylko pojedyncze przypadki miejscowości znajdujących się w znacznej

<sup>18</sup> Miechów: Jan Długosz, LB, t. 3, s. 3–4, 19, 20–24; W. Bukowski, 2009a, s. 313–340; Jasło: Jan Długosz, LB, t. 1, s. 493; Jan Długosz, LB, t. 2, s. 283–287; Kłobuck: Jan Długosz, LB, t. 2, s. 211; LB, t. 3, s. 153–154, 167–172; Oświęcim: Jan Długosz, LB, t. 2, s. 223–226.

<sup>19</sup> T. Wiślicz, 2001, s. 23.

<sup>20</sup> I. Skierska, 2003, s. 78, zwróciła uwagę, że powierzchnia okręgu parafialnego jest wartością mniej miarodajną niż odległość od kościoła parafialnego, nie uwzględnia bowiem położenia świątyni, która nie zawsze leżała w centrum okręgu parafialnego.

<sup>21</sup> Uwzględnione zostały tylko okręgi o charakterze miejsko-wiejskim.

odległości od kościoła parafialnego. Analiza wielkości badanych obszarów parafialnych ukazuje, że odległość dzieląca daną miejscowość od fary nie była duża i przeważnie oscylowała w przedziale od 1,5 do 6 km, a najczęściej wynosiła 4 km. W takiej średniej odległości od świątyni parafialnej oddalone były wsie w 11 badanych okręgach (21%)<sup>22</sup>. To oznacza, że wierni mogli bez problemu w ciągu jednego dnia dotrzeć na nabożeństwo i wrócić do swoich domów. Zauważyć także można, że zazwyczaj siedziba parafii była położona centralnie w stosunku do wsi. Droga, jaką musieli przebyć mieszkańcy osad wchodzących w skład największych okręgów tj. Oświęcimia, Kłobucka, Miechowa i Jasła, w zasadzie nie była duża, gdyż wsie były stosunkowo równomiernie rozłożone wokół miasta. W okręgu miechowskim najdalej wysunięte były Szczepanowice – mieszkańców od fary dzieliła odległość 7,5 km. W okręgu oświęcimskim najdalej znajdowała się wieś Żarki (14 km). W parafii kłobuckiej najbardziej oddalona od fary była wieś Dankowice. W tym przypadku odległość była znaczna i wynosiła 20 km. Z tego powodu, jak odnotowano w źródłach z drugiej połowy XV w. (a sytuacja mogła mieć miejsca znacznie wcześniej), za zgodą biskupa wierni z Dankowic uczestniczyli w nabożeństwach w kościele w Krzepicach, który był oddalony zaledwie o 4 km. Ostatecznie w XVI w. zostali włączeni do tej parafii<sup>23</sup>. Innym przykładem są Markowice, oddalone od kościoła parafialnego w Siewierzu o 11 km. Ze względu na to w XVI w. zostały przyłączone do zdecydowanie im bliższej parafii wiejskiej w Koziegłowie, oddalonej o 3,5 km. Najdalej do kościoła parafialnego mieli wierni w okręgu sławkowskim, w którym średnia odległość wsi od świątyni wyniosła 9,5 km. Do parafii należała wieś Buczyna oddalona od Sławkowa o 20 km<sup>24</sup>. Podobnie jak w przypadku Dankowic, z powodu znacznej odległości w XVI w. Buczynę przeniesiono do parafii Jaworzno, od której dzieliło ją 5,5 km.

Obok odległości, drugim czynnikiem mającym wpływ na aktywny udział wiernych w życiu parafii, były warunki topograficzne, które w pewnych okresach mogły stanowić barierę nie do przebycia. Mowa o konieczności przekroczenia lasów, bagien czy większych rzek.

S. Bylina wskazuje, że „konieczność przekroczenia większych rzek występowała sporadycznie, gdyż rzadko przedzielały one jakiś okręg parafialny”, większą przeszkodą były w pewnych okresach małe rzeczki i strumienie<sup>25</sup>. Tymczasem na badanym obszarze odnotowujemy okręgi parafialne przedzielone dużymi ciekami wodnymi takimi jak Wisła, Dunajec, Biała czy Soła. Mieszkańcy wsi Brzana, aby dotrzeć do kościoła w Bobowej musieli przejść przez rzekę Białą. Tę samą rzekę musieli pokonać wierni z Kipsznej i Bogoniowic w drodze do Ciężkowic. W drodze do czchowskiej fary chłopci ze wsi

<sup>22</sup> Podobne wielkości otrzymała I. Skierska, analizując wybrane przykłady z ziem i powiatów Korony. Dla Małopolski przytoczyła tylko przykłady z Lubelszczyzny. Autorka przyjęła, że na terenie późnośredniowiecznej Rzeczypospolitej odległość między kościołem parafialnym a wsiami mieściła się w przedziale od 2 do 7–9 km. I. Skierska, 2003, s. 79.

<sup>23</sup> Jan Długosz, LB, t. 2, s. 211–212, F. Sikora przy współpr. J. Laberscheka, 1994, s. 207.

<sup>24</sup> W okręgu sławkowskim i kłobuckim odległości poszczególnych wsi od świątyni parafialnej były bardzo zróżnicowane. W tym drugim średnia odległość wyniosła 8,5 km.

<sup>25</sup> S. Bylina, 2008, s. 152.

Filipowice, Ruda i Drużków mieli do przekroczenia rzekę Dunajec. W parafii Dębowiec na drugim brzegu Wisłoka znajdowała się wieś Majscowa, w Dukli rzeką Jasiołką oddzielone były od fary wsie Lipowiec i Iwła. Wierni z parafii Jaśliśka ze wsi Kaczorowy musieli przekroczyć Wisłokę, zaś miejscowości Gorajowice, Brzyszczyki, Hankówka, Ułaszowice leżały na drugim brzegu Jasiołki. W Mstowie cztery wsie parafialne znajdowały się na drugim brzegu Warty (Siedlec, Kusięta, Małusy, Mirów). Parafia w Wawrzeńczycach obejmowała oprócz miasta cztery wsie – z czego dwie leżały na lewym, dwie zaś na prawym brzegu Wisły. Wprawdzie nie mamy na ten temat przekazów, ale można się domyślać, że w czasie wylewów rzeki parafianie owych dwóch wsi mogli mieć problem z dotarciem do kościoła<sup>26</sup>. Rzeki były też utrudnieniem dla mieszkańców osad z północno-zachodniej części parafii oświęcimskiej. W drodze do kościoła musieli oni przekroczyć dwa ciek wodne – Wisłę i Sołę, pierwszą przez most w Bobrku, drugą w Babicach, a były to tereny zalewowe<sup>27</sup>. Mamy pewność, że problem ten dotyczył również mieszkańców nie tak bardzo oddalonych od Oświęcimia Kopciowic (6 km). W końcu XVI w. wizytator postulował przeniesienie wsi do parafii Chełm (odległość 2,5 km), gdyż Wisła i Soła utrudniały parafianom dostęp do Oświęcimia<sup>28</sup>.

Najczęściej to właśnie przeszkody natury topograficznej miały wpływ na zmiany granic parafii oświęcimskiej. Można je prześledzić na przykładzie wsi Łęki i Bielany, które od swoich kościołów parafialnych były oddzielone granicą cieków wodnych. W *Liber Beneficiorum* odnotowano, że Łęki należały do parafii oświęcimskiej, zaś Bielany do kęckiej. W tej ostatniej wsi stała kaplica pod opieką plebana z Kęt. W 1519 r. erygowano parafię Bielany, do której włączono Łęki i dodatkowo Kańczugę<sup>29</sup>.

Często przynależność parafialną zmieniała także wieś Borowna (dziś Borówna). W drugiej połowie XIV w. należała do parafii w Lipnicy Murowanej, od której dzieliło ją 4,5 km, zatem zmiana przynależności parafialnej nie mogła wynikać ze zbyt dużej odległości. Sądzić można, że czynnikiem determinującym zmiany mogły być warunki topograficzne, gdyż miejscowości przedzielone były lasami. W 1500 r. źródła odnotowują Borownę w bardziej odległej parafii Wiśnicz (6 km), zaś ostatecznie w 1529 r. znalazła się w pobliskim Chronowie (2 km)<sup>30</sup>.

Kwestie związane z łącznością oddziaływały nie tylko na wiernych, ale i na kapłana, który w pewnych wypadkach musiał dotrzeć do wsi na przykład w celu

<sup>26</sup> Taka sytuacja miała miejsce w oddalonej o 25 m od Wawrzeńczyc parafii Witów, do której należała leżąca po drugiej stronie Wisły wieś Strzelce Wielkie. W początkach XVII w. wybudowano w niej kaplicę, ponieważ mieszkańcy wsi w z powodu wylewów rzeki mieli utrudnione, a często uniemożliwione dotarcie do świątyni w Witowie, Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie, Akta wizytacji, sygn. AV Cap. 41, s. 116v.

<sup>27</sup> Wierni ze wsi Chełmek, Bobrek, Gorzów, Kopciowice musieli przekroczyć Wisłę i Sołę, z Gromca tylko Wisłę, zaś parafianie ze wsi Brzezinka, Brzeszcze, Skidziń, Harmęże, Przecieszyn, Wilczkowice, Rajsko, Broszkowice mieli do pokonania Sołę.

<sup>28</sup> Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1993, s. 758.

<sup>29</sup> Jan Długosz, LB, t. 2, s. 225; F. Sikora, 1980, s. 93–94.

<sup>30</sup> Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1985a, s. 190.

udzielenia sakramentu namaszczenia chorych czy w czasie kolędy. W innych diecezjach skarżono się, że z tego powodu dzieci umierają bez chrztu, a starsi bez ostatniego namaszczenia<sup>31</sup>. Tego typu utrudnienia stanowiły podstawę do wydania przez władze biskupie zgody na zmianę przynależności parafialnej osady lub budowę kaplic w miejscach dogodnych dla wiernych.

Zjawisko erygowania nowych jednostek lub zmiany przynależności niektórych miejscowości w badanym okresie nie było duże i dotyczyło osad znacznie oddalonych od kościoła parafialnego lub niedogodnie położonych ze względu na warunki topograficzne, przy czym istotnym czynnikiem musiał być także wzrost liczby ludności w poszczególnych miejscowościach. Przykłady takich działań na analizowanym obszarze obrazują omówione powyżej przypadki<sup>32</sup>.

Decyzje o zmianach granic parafii prowadziły niekiedy do konfliktów. W pierwszej połowie XIV w. klasztor miechowski toczył spór z biskupem krakowskim – Janem Grotem o przynależność parafialną wsi Przeclawice (dziś Przesławice, oddalone o 6,5 km od Miechowa), która pierwotnie należała do parafii miechowskiej. Biskup, po ufundowaniu nowej parafii w Czaplach Wielkich, przeniósł do niej mieszkańców Przeclawic (4 km do nowej parafii). W tym przypadku odległość z pewnością nie była czynnikiem decydującym o zmianie, chociaż – jak łatwo zauważyć – do nowej parafii mieszkańcy Przeclawic mieli nieco bliżej. Ostatecznie wyrokiem papieskim wieś pozostała przy parafii miechowskiej<sup>33</sup>.

Główne zadania parafii związane były z *curae animarum*. Zadania te były zapewne dobrze realizowane tam, gdzie rezydowała odpowiednia liczba duchownych, zaś utrudnione w sytuacji braków kadrowych, z którymi czasem borykały się parafie. Jednoosobowa obsada parafii, zwłaszcza w większych i ludnych okręgach, mogła mieć niekorzystny wpływ na jakość sprawowanej opieki duszpasterskiej<sup>34</sup>. W kilku badanych miastach odnotowano jednak zjawisko odwrotne, gdyż tam w średniowieczu występowała wieloosobowa obsada parafii. Sytuacja taka miała miejsce w Oświęcimiu i Książu Wielkim, gdzie rezydowało dwóch plebanów oraz w Chrzanowie, gdzie było ich trzech. Podkreślić należy, że wszyscy oni pełnili funkcję proboszczów. Problem ten był wielokrotnie omawiany w literaturze, mimo tego nadal nie do końca jasna jest geneza tej sytuacji, zaś w XV w. doszło do likwidacji tych tworów.

<sup>31</sup> S. Bylina, 2008, s. 152.

<sup>32</sup> I. Skierska (2003, s. 80) przytacza przykłady zmian obszarów parafialnych w Wielkopolsce spowodowanych tymi przesłankami. S. Bylina zwrócił uwagę, że w regionie świętokrzyskim to nie powierzchnia okręgu, ale duża liczba wiernych mogła być przyczyną zmian w przynależności parafialnej niektórych wsi, S. Bylina, 2001, s. 155. Interesujące byłoby podjęcie badań nad tym zagadnieniem dla ziemi krakowskiej. W kilku przypadkach wiadomo, że przyczyną zmiany była odległość od świątyni parafialnej.

<sup>33</sup> W. Bukowski, 2001b, s. 379; Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1985b, s. 437.

<sup>34</sup> S. Bylina, badając obsadę kleru parafialnego na wsi, stwierdził, że parafie, w których działał tylko pleban i wikariusz, posiadały niewielką obsadę, zaś te z tylko jednym kapłanem były parafiami ubogimi. Pełną obsadę stanowili: pleban, dwaj wikariusze i nauczyciel szkółki parafialnej, S. Bylina, 2015, s. 212.



Niestety, nie wiadomo także, jak zorganizowana była taka parafia. Wzmianki źródłowe pozwalają jednak sądzić, że dokonywano jej rozgraniczenia w taki sposób, że każdy z duchownych miał część, za którą odpowiadał i z której zbierał świadczenia<sup>35</sup>. O ile wielkość okręgu parafialnego Oświęcimia (24 wsie) i Książka (10 wsi) pozwalała zapewne na bezproblemowy podział, to interesujące, jak to wyglądało w Chrzanowie, gdzie okręg parafialny tworzyło tylko niezbyt ludne miasto, zaś plebanów było aż trzech. Co ciekawe, w tym mieście w XVI w. miała miejsce odwrotna sytuacja – przez długie lata w wyniku sporów stanowisko plebana pozostawało nieobsadzone, a w zastępstwie pojawiali się w mieście duchowni z innych miejscowości. Co więcej, materiał źródłowy pozwala na wysunięcie przypuszczenia, że i stanowisko wikariusza było przez ten czas nieobsadzone. Można wobec tego powątpiewać w wysoki poziom troski duchownych o parafian chrzanowskich<sup>36</sup>.

W funkcjonujących bez tego typu problemów parafiach pleban miał najczęściej do pomocy wikarego. Współpraca między nimi mogła się różnie układać, co zapewne miało wpływ także na wiernych. W 1436 r. Piotr kleryk z Pobiedra pozwał Jana proboszcza w Lanckoronie o zapłatę 1 1/2 grzywny tytułem służby u niego w kościele – jak wyszczególniono „za czuwanie, za modlitwę, o skórę wartości 1/2 grzywny oraz o obiecane nagolenniki”<sup>37</sup>. Spory wybuchy także na linii pleban – wierni. W 1465 r. biskup krakowski rozsządził sprawę między Wincentym, plebanem w Lipnicy Murowanej, a rajcami i pospółstwem. W oparciu o wydany wyrok można sądzić, że przyczyną sporu były kwestie należności za sprawowane sakramenty. W myśl wyroku miasto winno zamawiać w święta jutrznie, które miał odprawiać kapłan opłacony przez mieszczan, bez uszczerbku dla plebana. Przy chrztach i ślubach pleban i wikary mieli umawiać się w sprawie zapłaty, lecz zgodnie ze zwyczajem brać tyle, ile będzie im proponowane, zaś od biednych w ogóle nie mogli żądać zapłaty. W czasie pogrzebu biedaka, zgodnie ze zwyczajem, powinny bić dzwony nawet jeśli nie odprawiano wigilii i nabożeństwa żałobnego. Za msze żałobne za biednych pleban miał się zadowolić ofiarowaną mu zapłatą. Kaznodzieję zobowiązano do wygłaszania kazania zgodnie ze statutami biskupa Jastrzębca, nie wymieniając nikogo imiennie<sup>38</sup>.

Zdecydowanie lepiej pod względem dbałości o życie duchowe prezentowała się sytuacja w miastach, w których funkcjonowały klasztory, przede wszystkim z uwagi na prowadzoną przez nie działalność kaznodziejską. Na tym polu wyróżniali się mendiycanci, którzy według J. Wyrozumskiego od początku funkcjonowania kościoła klasztorowego głosili w nim kazania w języku polskim<sup>39</sup>. Stan taki był korzystny dla wiernych, niekoniecznie zaś pożądanym

<sup>35</sup> Szerzej na ten temat zob. J. Szymański, 1995; zob. też recenzję tej pracy pióra J. Rajmana, 1995, s. 260–263. Wieloosobową obsadę parafii omówił M. Osmalek, 2000, s. 37–45.

<sup>36</sup> Zagadnienie działania trzech plebanów w parafii chrzanowskiej w średniowieczu oraz analizę jej funkcjonowania omówiłam w osobnym artykule, D. Żurek, 2014, s. 19–40.

<sup>37</sup> *Cracovia artificum supplementa 1433–1440*, nr 147.

<sup>38</sup> M. Wolski, 2000, s. 653. To oznacza, że w kazaniach wymieniano wiernych z imienia. Wzmianka ta jest istotna dla badań nad zagadnieniem głoszenia kazań w polskich parafiach.

<sup>39</sup> J. Wyrozumski, 2001, s. 147–149.

z punktu widzenia kleru parafialnego, dla którego zgromadzenia zakonne stanowiły często konkurencję<sup>40</sup>.

W gronie badanych ośrodków w 16 miastach funkcjonowały klasztory. Można zauważyć, że działały one we wszystkich miastach, których okręg parafialny obejmował powyżej 10 wsi. W tej grupie 5 zgromadzeń zakonnych pełniło funkcje parafialne. Parafie zakonne znajdowały się w Miechowie, Mstowie, Starym Sączu, Kłobucku i Krzepicach. W tym ostatnim mieście powstały w drugiej połowie XVI w. klasztor kanoników regularnych wraz z budynkiem kościoła przejął także zadania parafialne<sup>41</sup>. W myśl przywileju fundacyjnego każdego dnia jeden z kanoników, których było ośmiu, miał odprawiać mszę św. poranną, ponadto prymarię, nieszpory, zaś w każdy piątek msze św. o Męce Pańskiej. „Oferta” nabożeństw w tym kościele parafialnym była więc bardzo bogata. Podobna sytuacja miała miejsce w Kłobucku, gdzie kościół parafialny również otrzymali kanonicy regularni i od 1454 r. każdorazowo plebanem kłobuckim zostawał prepozyt klasztoru. W Miechowie rolę świątyni parafialnej spełniał kościół bożogrobców i – podobnie jak w Kłobucku – godność proboszcza pełnił prepozyt klasztoru, a bracia zakonni sprawowali funkcje wikarych<sup>42</sup>. W tych miastach klasztory nie stanowiły konkurencji dla parafii.

Inaczej mogło być w ośrodkach, w których równolegle funkcjonowały świątynie parafialne i klasztorne. W 1335 r. arcybiskup gnieźnieński Janisław, w zarządzeniu dla proboszczów parafii m.in. w Sączu i Lelowie, zaświadczył o ważności spowiedzi i komunii odbytych w kościołach franciszkańskich i dominikańskich w tych miastach<sup>43</sup>, co oznacza, że parafianie musieli często unikać spowiedzi we własnym kościele. Wierni chętnie uczęszczali do kościołów klasztornych, nie sposób jednak ustalić, jaka była skala tego zjawiska.

Zagadnienie koegzystencji świątyni parafialnej i klasztornej na badanym terenie wymaga dopiero przeprowadzenia szczegółowych badań, podobnie jak problem głoszenia kazań i recepcji słowa bożego<sup>44</sup>. Sytuacja ukazująca, jak rozwiązywano kwestie podziału strefy sacrum, miała miejsce w Żarnowcu. W 1403 r. pochodzący z tego miasta dominikanin Michał Trestka, późniejszy biskup kijowski, ufundował tam szpital, a w rok później biskup krakowski erygował przy nim kaplicę. Kościół i szpital podlegały klasztorowi miechow-

<sup>40</sup> Plebani często skarżyli się do biskupów, a nawet papieża na medykantów o łamanie praw parafialnych, niejednokrotnie doprowadzało to do ostrych sporów. Szerzej na ten temat i wynikających z tego problemów zob. I. Skierska, 2003, s. 99–104.

<sup>41</sup> M. Derwich (2002, s. 155) zauważył, że przekazywanie zakonem parafii miejskich było czymś wyjątkowym.

<sup>42</sup> F. Sikora, przy współpr. J. Laberscheka, 1994, s. 206; J. Laberschek, 1993, s. 567. W. Bukowski, 2009a, s. 335; Idem, 2009b, s. 379.

<sup>43</sup> J. Laberschek, 2000, s. 506. Interesujące jest, czy dotyczyło to także spowiedzi wielkanocnej, wówczas stałoby to w sprzeczności do dekretu papieża Klemensa V (1311/1312), w którym pod karą ekskomunikacji zabroniono modyfikacji sakramentów bez zgody plebana (I. Skierska, 2003, s. 99).

<sup>44</sup> Jak podkreślają badacze to interesujące, ale i trudne do zbadania zagadnienie, obejmujące takie wątki jak przykładowo cel kazań, podawanie nazwisk wiernych, ich reakcja na głoszone słowa. Ważnym źródłem w analizach tych problemów są akta konsystorskie, K. Bracha, 2015, s. 203.

skiemu. Taki podział mógł rodzić konflikty, dlatego biskup postanowił, że rektorzy szpitala i kaplicy nie mogą wchodzić w kompetencje plebana kościoła parafialnego. Zakazał pochówków publicznych i udzielania w niej sakramentów, z wyjątkiem chorych, którym rektor szpitala mógł udzielić namaszczenia i pochować na cmentarzu przy kaplicy. Wówczas jednak zobowiązany został do przekazania od zapisu testamentowego zmarłego należnej plebanowi opłaty z tytułu pochowania parafianina poza cmentarzem parafialnym<sup>45</sup>. Pozostaje pytanie, czy w praktyce przepisy te były przestrzegane.

Parafie miejskie charakteryzowała bogata przestrzeń sakralna<sup>46</sup>. Sieć parafialną uzupełniały kaplice i kościoły filialne. Niemal w każdej badanej parafii oprócz kościoła parafialnego czy klasztornego funkcjonowały jeszcze inne świątynie. Najczęściej były to przedmiejskie kaplice z cmentarzami. Kościoły te niejednokrotnie były świątyniami przedlokacyjnymi, a na skutek wytyczenia w czasie lokacji centrum osadniczego w innym miejscu, znalazły się poza murami miasta. W niektórych parafiach funkcjonowały dodatkowo kościoły filialne. Taką świątynią dysponowała Klikuszowa, należąca do parafii w Nowym Targu, oddalona od niej o 8 km. Była to jednak pozostałość po jej własnej parafii, którą zlikwidowano i włączono do Nowego Targu. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku wsi Grywałd, która pierwotnie dysponowała własną parafią, ale w XVI w. włączono ją do okręgu parafialnego Krościenka<sup>47</sup>. W szczególnej sytuacji natomiast był kościół w Koszycach. W tym wypadku to kościół miejski był filią parafii wiejskiej w Witowie, a każdorazowy pleban w tej miejscowości był równocześnie plebanem w Koszycach. W tym przypadku ciekawa, choć zdaje się niemożliwa do zbadania w odniesieniu do analizowanego okresu, jest kwestia pozycji mieszczan z Koszyc w hierarchii parafian.

Drugim – obok kościoła, miejscem jednoczącym parafian był cmentarz. W hierarchii cmentarzy najwyższy stał ten znajdujący się przy kościele parafialnym, ale w pewnych okolicznościach pochówków dokonywano poza nim. Z czasem, wraz z rozwojem miasta, na skutek braku miejsca na cmentarzu parafialnym powstawały cmentarze przedmiejskie, na których budowano kaplice czy kościółki pod najpowszechniejszym na badanym obszarze wezwaniem Św. Krzyża<sup>48</sup>. Taka sytuacja miała miejsce w Częstochowie, zapewne i w Chrzanowie. Inaczej było w Kłobucku, gdzie w początkach XV w. zarówno mieszczan jak i mieszkańców przedmieść grzebano na cmentarzu przy podmiejskim kościele św. Bartłomieja, ale było to wynikiem szalejącej wówczas w mieście epidemii<sup>49</sup>. Wiele z badanych okręgów parafialnych w XVI w. dysponowało także kościołem czy kaplicą szpitalną. Te jednak dedykowane były odrębnej grupie, której pozycja w społeczności miejskiej była niska. Przeznaczone dla

<sup>45</sup> W. Bukowski, 2009b, s. 384.

<sup>46</sup> H. Manikowska, 2008, s. 95–132. Dla badanego obszaru problem ten omówił częściowo J. Rajman, 2016, s. 19–49. O przestrzeni sakralnej parafii wiejskich, wspominając także o miejsko-wiejskich pisał S. Bylina, 2008, s. 149–190.

<sup>47</sup> F. Sikora, 1991, s. 532; Idem, 1989b, s. 113.

<sup>48</sup> O funkcji cmentarza miejskiego pisał Z. Morawski, 1991, s. 93–99.

<sup>49</sup> J. Laberschek, 1993, s. 577.

ludzi pozbawionych środków do życia zajmowały gorsze rejony miasta, często poza jego murami.

Kościół parafialny był miejscem nawiązywania i podtrzymywania więzi, przekazywania informacji, miejscem, gdzie spotykali się przedstawiciele wszystkich grup społecznych. Doskonałym polem do realizacji zadań związanych z wiarą były bractwa religijne, służące podniesieniu religijności, obyczajowości, umacniające więzi między ich członkami, których zebrania stanowiły okazję do spotkań przedstawicieli różnych grup<sup>50</sup>. Zasadniczo wiadomo, że najliczniej powstawały one przy parafiach miejskich, także przy klasztorach. Brak szczegółowych badań nad bractwami średniowiecznymi nie pozwala na udzielenie odpowiedzi na wiele pytań, przykładowo – jaki był udział kmieci w procesjach. Wiadomo, że z reguły to cechy czy bractwa przydzielają swym członkom godności, na przykład prowizorów ołtarza cechowego czy kaplicy, wyznaczały osoby do niesienia baldachimu i chorągwi. Ciekawe ustalenia w tych kwestiach przynoszą badania nad bractwami nowożytnymi. Chłopi zasilali konfraternie miejskie, jak w przypadku bractwa działającego przy kościele w Sieciechowie, którego członkami byli kmiecie z okolicznych miejscowości, co ciekawe – stanowiący główną siłę społeczną wspólnoty<sup>51</sup>. Zagadnienie charakteru i rodzaju konfraterni funkcjonujących w badanych miastach również wymaga przeprowadzenia szczegółowej analizy.

Wspólnota parafialna, teoretycznie jednorodna, była jednak wewnętrznie zróżnicowana. Sądzić można, że podziały były szczególnie widoczne w parafiach o charakterze miejsko-wiejskim, które skupiały wiernych ze stanu szlacheckiego, kmiecego i mieszczańskiego. W odniesieniu do tego typu jednostek rodzi się pytanie o pozycję przedstawicieli poszczególnych grup we wspólnocie parafialnej. Jest to o tyle istotne, że – jak obliczył J. Wiesiołowski, w diecezji poznańskiej około 20% ludności wiejskiej należało do parafii miejsko-wiejskich, wewnątrz których kmiecie stanowili większość (ok. 55%)<sup>52</sup>. Rodzi się pytanie – jak wierni wzajemnie siebie postrzegali. Z jednej strony bowiem byli to ludzie obcy, pochodzący spoza miasta, różniący się pod względem zawodowym, ale z drugiej – swoi parafianie. Mamy tu do czynienia z granicą społeczną między dwiema grupami – gminą miejską a obejmującą szerszy krąg ludzi wspólnotą parafialną. J. Wiesiołowski zauważył, że w diecezji poznańskiej, w której w parafiach mieszanych przeważała ludność kmiecia, to ona właśnie silniej akcentowała poczucie wspólnoty. Kmiecie korzystali z możliwości gospodarczych i kulturalnych, jakie oferowało im miasto, nawet to najmniejsze, którego możliwości były ograniczone. Badacz podkreślał, że parafie o charakterze miejsko-wiejskim miały „ogromne znaczenie kulturalne”<sup>53</sup>. Z kolei uwagi S. Byliny w odniesieniu do parafii wiejskich można chyba także odnieść do miejsko-wiejskich. Badacz zauważa, że istniał nieformalny, ale ważny podział na ludność wsi parafialnej, która – z uwagi na bliskość kościoła i stały kontakt

<sup>50</sup> H. Zaremska, 1997, s. 209–210.

<sup>51</sup> R. Stępień, 2014, s. 221–233.

<sup>52</sup> J. Wiesiołowski, 1997, s. 121.

<sup>53</sup> Ibidem.

z duchownymi, zajmowała uprzywilejowane miejsce w hierarchii parafian oraz mieszkańców dalszych wsi. W wypadku parafii miejsko-wiejskich podziały były jeszcze głębsze, gdyż dochodziła odmienność stanowa<sup>54</sup>.

W odniesieniu do analizowanych zagadnień więcej jest pytań niż gotowych odpowiedzi. Z jednej strony ogranicza nas materiał źródłowy, z drugiej zaś fakt, iż pytania te dotyczą zagadnień trudnych do zbadania, wiążących się ze sferą mentalności ludzi średniowiecza<sup>55</sup>. W literaturze zgodnie podkreśla się fakt, że parafie miejsko-wiejskie „oferowały bogatszą jakość życia religijnego” – większa liczba nabożeństw, wystawniejsze obrzędy, wyższy poziom edukacji religijnej wynikający z lepszego poziomu wykształcenia duchownych<sup>56</sup>. Rodzi się jednak pytanie: czy dostęp do nich w równym stopniu był udziałem wszystkich parafian, a przede wszystkim – jak w tej grupie postrzegani byli chłopi, czy czuli się parafianami „gorszej kategorii”? Na to pytanie Stanisław Bylina skłonny jest odpowiedzieć twierdząco, choć – jak podkreśla – brak na to bezpośrednich dowodów<sup>57</sup>.

Jak zaznaczyłam na wstępie, zaprezentowane tu analizy stanowią jedynie drobny przyczynek do badań nad wieloma aspektami funkcjonowania okręgów parafialnych małych miast małopolskich. Wydaje się, że udzielenie odpowiedzi na wiele pytań jest możliwe, ale wymaga wprawdzie przeprowadzenia gruntownych badań. Zebrane informacje mogą stanowić materiał wyjściowy do pogłębionej analizy historycznej omówionych zagadnień, która powinna zostać przeprowadzona na szerszym tle.

## Bibliografia

### Skróty

SHGKr. – Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu

LB – Joannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie, Akta wizytacji, sygn. AV Cap. 41.

### Źródła drukowane

Cracovia artificum Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitułnych w Krakowie 1433–1440, wyd. i opr. B. Przybyszewski, Wrocław–Łódź 1988.

<sup>54</sup> S. Bylina, 2008, s. 153.

<sup>55</sup> Aktualne jest stwierdzenie S. Byliny (2001, s. 153), że „wszelkie uogólnienia opierają się w bardzo małym stopniu na konkretnych analizach źródłowych (...). Ubóstwo źródeł lub ich brak dotkliwie pogłębia „zwykłe” trudności związane z rekonstrukcją religijności mieszkańców wsi polskiej przed czasami nowożytnymi”.

<sup>56</sup> S. Bylina, 2008, s. 154.

<sup>57</sup> Ibidem.

- Joannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1: *Ecclesia cathedralis Cracoviensis – Ecclesiae collegiatarum*, [in:] Joannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis *Opera omnia*, cura Alexandri Przezdziecki edita, vol. 7, Cracoviae 1863.
- Joannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice authographo editus*, t. 2: *Ecclesiae parochiales*, [in:] Joannis Długossii Senioris Canonici Cracoviensis *Opera omnia*, cura Alexandri Przezdziecki edita, vol. 8, Cracoviae 1864.
- Joannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice authographo editus*, t. 3: *Monasteria*, [in:] Joannis Długossii Senioris Canonici Cracoviensis *Opera omnia*, cura Alexandri Przezdziecki edita, vol. 9, Cracoviae 1864.
- Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*, 1968, wyd. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław–Warszawa–Kraków.

## Opracowania

- Bogucka M., Samsonowicz H., 1986, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław.
- Bukowski W., 2009a, *Miechów*, [w:] SHGKr., cz. IV, z. 2, opr. W. Bukowski, J. Laberschek, A. Marzec, M. Wolski, M. Zdanek, współpraca archeologiczna S. Kołodziejski, Kraków, s. 313–340.
- Idem, 2009b, *Miechów – Klasztor*, [w:] SHGKr., cz. IV, z. 2, s. 340–421.
- Bracha K., 2015, *Żywy odbiór kazań w Polsce późnego średniowiecza. Kilka przykładów źródłowych*, [w:] *Historia, memoria, scriptum: księcia jubileuszowa z okazji osiemdziesięciolecia urodzin profesora Edwarda Potkowskiego*, pod red. J. Krochmala, Warszawa, s. 199–210.
- Bylina S., 2001, *Życie religijne ludności wiejskiej regionu świętokrzyskiego u schyłku średniowiecza. Uwarunkowania i przesłanki*, [w:] *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i w wczesnym okresie nowożytnym*, pod red. W. Kowalskiego, J. Muszyńskiej, Kielce–Gdańsk, s. 153–165.
- Idem, 2008, *Przestrzenie sakralne mieszkańców wsi u schyłku średniowiecza*, [w:] *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. 1, *Struktury kościelno-publiczne*, pod red. H. Manikowskiej i W. Brojera, Warszawa, s. 149–190.
- Idem, 2015, *Liturgia i praktyki kultowe w kościele wiejskim u schyłku średniowiecza w Polsce i w Czechach*, [w:] *Historia, memoria, scriptum: księcia jubileuszowa z okazji osiemdziesięciolecia urodzin profesora Edwarda Potkowskiego*, pod red. J. Krochmala, Warszawa, s. 211–219.
- Derwich M., 2002, *Mnisi w polskim mieście średniowiecznym*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod red. H. Manikowskiej i H. Zaremskiej, Warszawa, s. 143–160.
- Kłoczowski J., 1986, *Kościół w wiekach średnich na obszarze dzisiejszej diecezji kieleckiej*, [w:] *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej*, Kielce, s. 193–214.
- Kumor B., 1962, *Powstanie i rozwój sieci parafialnej, w Małopolsce Południowej do k. XVI w.*, „Prawo kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 5, nr 3–4, s. 209.
- Kurtyka J., 1997, *Księż Wielki*, [w:] SHGKr., cz. III, z. 2, opr. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków, s. 291–313.
- Laberschek J., 1993, *Kłobuck*, [w:] SHGKr., cz. II, z. 4, opr. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków, s. 561–582.

- Idem, 2000, *Lelów*, [w:] SHGKr, cz. III, z. 3 opr. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Marian Wolski, pod red. F. Sikory, Kraków s. 481–512.
- Leszczyńska-Skrętowa Z., 1993, *Kopciowice*, [w:] SHGKr, zesz. 4, opr. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków, s. 758.
- Eadem, 1985a, *Borowna*, [w:] SHGKr, cz. I, zesz. 2, opr. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Jerzy Wiśniewski, przy współpracy Jacka Laberscheka, Ossolineum, Wrocław, s. 190–191.
- Eadem, 1985b, *Czaple Wielkie*, [w:] SHGKr, cz. I, z. 3, opr. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław, s. 435–437.
- Litak S., 2001, *Organizacja kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w. ze szczególnym uwzględnieniem diecezji krakowskiej*, [w:] *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, pod red. W. Kowalskiego, J. Muszyńskiej, Kielce–Gdańsk, s. 17–35.
- Manikowska H., 2002, *Religijność miejska*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod red. H. Manikowskiej, H. Zaremskiej, Warszawa, s. 11–34.
- Eadem, 2008, *Geografia sakralna miasta*, [w:] *Animarum kultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. 1, *Struktury kościelno-polityczne*, pod red. H. Manikowskiej i W. Brojera, Warszawa, s. 95–132.
- Morawski Z., 1991, „*Intra muros*”. *Zarys problematyki cmentarza miejskiego w średniowieczu*, [w:] *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa, s. 93–99.
- Osmalek M., 2000, *Parafie z wieloosobową obsadą plebańską w diecezji krakowskiej w średniowieczu*. „Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Summarius 1997–1998”, R. 26–27, s. 37–45.
- Rajman J., 1995, *Rec. J. Szymański: Kanonikat świecki w Małopolsce. Od końca XI do połowy XIII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 102(3–4), s. 260–263.
- Idem, 2016, *Przestrzeń sakralna małych, średniowiecznych miast podkarpackich*, [w:] *Miasto w Europie Środkowo-Wschodniej. Procesy modernizacyjne*, red. naukowa K. Karolczak, P. Kovaľ, K. Meus, Kraków, s. 19–49.
- Sikora F. przy współpr. J. Laberscheka, 1994, *Krzepice*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. III, z. 1, opr. Waldemar Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków, s. 198–211.
- Idem, 1980, *Bielany*, [w:] SHGKr, cz. I, z. 1, opr. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Franciszek Sikora, Wrocław, s. 93–94.
- Idem, 1989a, *Góry Luszowskie*, [w:] SHGKr., cz. II, z. 1, opr. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław, s. 20.
- Idem, 1989b, *Grywałd*, [w:] SHGKr, opr. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław, s. 113–114.
- Idem, 1991, *Klikuszowa*, [w:] SHGKr, cz. II, z. 3, opr. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1991, s. 532–534.
- Skierska I., 2002, *Miasto w kościele. Obowiązek mszalny w wielkich miastach średniowiecznej Polski*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod red. H. Manikowskiej, H. Zaremskiej, Warszawa, s. 389–413.
- Eadem, 2003, *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*, Warszawa.

- Stępień R., 2014, *Bractwo św. Anny przy kościele parafialnym w Sieciechowie*, [w:] *Bractwa religijne w średniowieczu i w okresie nowożytnym (do końca XVIII wieku)*, red. D. Burdzy, B. Wojciechowska, Kielce.
- Szymański J., 1995, *Kanonikat świecki w Małopolsce. Od końca XI do połowy XIII w.* Lublin.
- Wiesiołowski J., 1997, *Środowisko społeczne wsi*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, pod red. B. Geremka, Warszawa, s. 117–129.
- Wiślicz T., 2001, *Zarobić na duszne zbawienie*, Warszawa.
- Wiśniowski E., 2004, *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin.
- Wolski M., 2000, *Lipnica Murowana*, [w:] SHGKr, cz. III, z. 3, opr. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, M. Wolski, pod red. F. Sikory, Kraków, s. 645–656.
- Wyrozumski J., 2001, *Problem mendykantów i kaznodziejstwa w Polsce średniowiecznej*, [w:] *Lu-dzie, kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średnio-wieczne-wczesna epoka nowożytna)*, red. W. Iwańczak, S.K. Kuczyński, Warszawa, s. 145–149.
- Zaremska H., 1997, *Miasto: struktury społeczne i styl życia*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, pod red. B. Geremka, Warszawa, s. 189–238.
- Żurek D., 2014, *Trzech proboszczów w jednej parafii. Studium o duchowieństwie w średniowiecznym Chrzanowie*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 6, s. 19–40.